

## POWITAJMY WIOSNĘ - POSPRZĄTAJMY PIASECZNIK

29.03.2011.

PIASECZNIK &ndash; Ktoś musi dać przykład &ndash; mówiły panie z Koła Gospodyń Wiejskich, sprzątające w sobotę wieś. W akcji, którą zorganizowały wspólnie z sołtysiem i radą sołecką wzięło udział około 40 osób. W ich ślady poszli właściciele prywatnych posesji i posprzątali wokół swoich obejść.

O pomysle zorganizowania akcji wsi usłyszeliśmy od IWONY BOREK już w trakcie zebrania sołeckiego, które 15 marca odbyło się w miejscowej remizie. O tym, że we wsi było brudno, a na obrzeżach Piasecznika można znaleźć kilka dzikich wysypisk mówili wszyscy. &ndash; Ci, którzy tu wysypują odpady nie przyszli &ndash; stwierdził pan zbierający śmieci. Jego zdaniem wszyscy wiedzą, kto i gdzie śmieci, ale dla świętego spokoju nikt nikomu tego nie wytyka. Tylko dzieci nie mają skrupułów i bez żadnego zażenowania wskazywały tych, którzy wywieźli gruz czy inne odpady do jeziora.

Najlepiej dać przykład

Sobotnią akcję nazwano &bdquo;Powitajmy wiosnę - posprzątajmy Piasecznik&rdquo;. Zorganizowało ją Koło Gospodyń Wiejskich, sołtys i rada sołecka. To, że ich zamierzenie miało rację bytu mogliśmy przekonać się już w dwie godziny po rozpoczęciu sprzątania, głównie po ogromnej ilości niebieskich worków wypełnionych śmieciami. Sołtys STANISŁAW RODZICH własnym samochodem podwoził worki, a my towarzyszyliśmy paniom, które kończyły sprzątanie zbierając foliowe reklamówki z odpadami przy drodze do kolonii. &ndash; Bliżej posesji to się boją, ale tu nikt nie widzi, więc bez skrupułów wywożą to co w domu zbędne &ndash; komentowała TERESA PAWŁOWSKA. Nie tylko ona głośno zastanawiała się nad tym, jak długo tu będzie czysto. I. Borek, szefowa KGW ma nadzieję, że podobne akcje na stałe wpiszą się w kalendarz społecznych wydarzeń Piasecznika.

## Sołeckie kiełbaski

Po akcji wszyscy spotkali się przy remizie. &ndash; Denerwują mnie ci, którzy psują wizerunek naszej wsi &ndash; mówi zmęczona dziewczynka, czekająca na rozpalenie ogniska. Humor się jej poprawił, gdy otrzymała kij z kiełbaską. &ndash; Niech pan pochwali naszego sołtysa, bo to on zasponsorował nam jadło i napoje &ndash; podkreśla pani Iwona. No to chwalimy&hellip;

Tadeusz Krawiec

Więcej zdjęć w naszej galerii.